

II.

T a j n e .

Délégation Polonaise
à la Conférence de la Paix.

Paryż, dnia 20/XI 1919.

2008 / 54

Panie Hrabie.

1. Dziś byli na zebraniu Conseil Supreme pp. Grabski i Patek. Załączam notatkę streszczającą ich przemówienia, na nasz użytek wewnętrzny. Posiedzenia Conseil Supreme są tajne i nie wolno nam treści ich podawać do prasy.

2. Oczekujemy przybycia delegatów polskich z Berlina i spodziewamy się, że pertraktacje z Niemcami tu będzie można przeprowadzić. Umowy berlińskie nastroczają wiele powodów do krytyki, wydaje się, że przedstawiciele polscy tam za daleko poszli w ustępstwach. Sam fakt prowadzenia pertraktacji w Berlinie wywołał na tutejszym gruncie duże zaniepokojenie, tu i ówdzie zrozumiano jego znaczenie polityczne w ten sposób, że Rząd Polski zaczyna się przechylać ku ugodzie z Niemcami. Są tu teraz wskutek tego jeszcze bardziej wrażliwi na wszystko, co by mogło wywoływać wrażenie, że Polska chce iść na rękę Niemcom. Jeśli wolno wypowiedzieć moje zdanie, to szczególną uwagę powinniśmy tu na gruncie paryskim zwracać na to, by posunięciami politycznymi wyraźnymi dowieść, że Polska jest i pozostanie lojalnie w obozie Aljantów.

Łączę wyrazy wysokiego szacunku i poważania

/-/ Stan. ~~Kozłowski~~ Kozłowski

Niemcy przyjechali do Paryża wczoraj, pertraktacje rozpoczną się niebawem.

Według ostatnich wiadomości protokół o ratyfikacji traktatu ma być podpisany 1 grudnia. Data ta wydaje się być dość pewną.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANT GŁÓWNY GENERALNA
WARSZAWA

L. D. 2008/54 dnia 17/XI 1919 r.
1. załącz. Wydział.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

2008 / Ty

O d p i s . -

T a j n e . -

Notatka poufna. -

Dnia 20 listopada o godz. 10 i 1/2 Panowie Grabski i Patek byli obecni na zebraniu Conseil Suprême, w sprawie Galicji wschodniej.

Pierwszy przemawiał Pan Patek, który zwrócił najpierw uwagę na kwestję czasowego mandatu. Jeśli się daje mandat, to znaczy, że to jest ziemia obca, która się Polsce daje, tymczasem G.W. należała do Polski, więc chodzi nie o danie czegoś Polsce lecz o odebranie jej czegoś, co do niej należało.

Gdy 23 listopada będą się odbywały uroczystości we Lwowie nadejdzie wieść o takim rozstrzygnięciu sprawy Galicji. Jakie to wrażenie wywoła na umysł polskie. Podkopie to wiatrę ludu i wojska w tych którzy nim kierują.

Ukrainy nie będzie, a przecież do Rosji Galicja nigdy nie należała.

Przytaczał ilość mieszanych małżeństw polsko-ruskich w Galicji, co dowodzi, że niema plemiennej nienawiści pomiędzy dwoma narodami. Ta nienawiść była wywołana sztucznie.

Trzeba pamiętać o intrygach zewnętrznych - krótko o Rosji, szerzej o Niemcach /Krysiak/. W czasie ostatnich walk oficerowie, amunicja i t.d. były pochodzenia niemieckiego.

Droga mandatu doprowadzi do wznowienia intryg obcych, jeszcze w większych rozmiarach. Wywoła się wrzenie, które doprowadzi do demoralizacji ludności.

Kwestja geograficzna - nam dla życia jest potrzebne morze. Wiadomo w jakich warunkach dostaliśmy Gdańsk. Wobec tego musimy mieć zetknięcie z Rumunją. Jeżeli i tę linię nam przetniecie, to jesteśmy zupełnie izolowani, kto może mieć w tem interes.²

Nie chcemy grozić ani przesądzać, lecz co się stanie. Umniejszajcie naszą ojczyznę i krzywdzicie nas. Sejm Polski powiedział,

że niema Polski bez Galicji, Paderewski był zmuszony do oświadczenia, że nie podpisze umowy, która oddzielałaby Galicję. Może nastąpi upadek Gabinetu Paderewskiego, deziluzja polskiego żołnierza, rozgoryczenie w całym narodzie polskim. Co się zdarzy w naszym kraju otoczonym bolszewizmem, w ciężkich warunkach ekonomicznych. Jeśli podkopiecie wiarę ludu i wojska w przewodców, to co nastąpi, jakie warunki wytwarzacie dla Polski.

Przemawiając drugi raz po Panu Grabskim, Pan Patek wskazał argumenty, ajkie możnaby przytoczyć:

1. - że po 25 - 30 latach wymiera obecne pokolenie - następne pokolenie będzie wychowane jeszcze w gorszych warunkach.

2. że jako mandat wyjątkowy - ten mandat robi z Galicji kraj obcy.

Pan Grabski wytoczył sprawę następującą:

Galicja wschodnia jest zupełnie w wyjątkowej sytuacji - ma straty wojenne, których nikt jej nie może wynagrodzić. Ani Ukraińcy, ani Rosjanie, ani Austrija. Tych strat jest 22 miljardy. Polska traktuje Galicję jako część integralną. Polska robi nakłady wielkie. Z tego będzie taka konsekwencja, że jeśli Galicja będzie kiedyś oddzielona od Polski, to Polska nigdy nie będzie miała możliwości amortyzacji zrobionych nakładów.

Pytań żadnych nie stawiano i nie zrobiono żadnego komunikatu.-

2008/J4

II.

T a j n e .

Délégation Polonaise
a la Conférence de la Paix.

Paryż, dnia 20/XI 1919.

Panie Hrabio.

1. Dziś byli na zebraniu Conseil Supreme pp. Grabski i Patek
Załączam notatkę streszczającą ich przemówienia, na nasz użytek
wewnętrzny. Posiedzenia Conseil Supreme są tajne i nie wolno nam
treści ich podawać do prasy.

2. Oczekujemy przybycia delegatów polskich z Berlina i spo-
dziewamy się, że pertraktacje z Niemcami tu będzie można prze-
prowadzić. Umowy berlińskie nastroczą wiele powodów do kryty-
ki, wydaje się, że przedstawiciele polscy tam za daleko poszli
w ustępstwach. Sam fakt prowadzenia pertraktacji w Berlinie wy-
wołał na tutejszym gruncie duże zaniepokojenie, tu i ówdzie
zrozumiano jego znaczenie polityczne w ten sposób, że Rząd Pol-
ski zaczyna się przechylać ku ugodzie z Niemcami. Są tu teraz
wskutek tego jeszcze bardziej wrażliwi na wszystko, co by mogło
wywoływać wrażenie, że Polska chce iść na rękę Niemcom. Jeśli
wolno wypowiedzieć moje zdanie, to szczególną uwagę powinniśmy
tu na gruncie paryskim zwracać na to, by posunięciami politycz-
nymi wyraźnymi dowieść, że Polska jest i pozostanie lojalnie w
obozie Aljantów.

Łączę wyrazy wysokiego szacunku i poważania

/-/ Stan. Kopeć *Kowalski*

Niemcy przyjechali do Paryża wczoraj, pertraktacje rozpoczą-
ną się niebawem.

Według ostatecznych wiadomości protokół o ratyfikacji trak-
tatu ma być podpisany 1 grudnia. Data ta wydaje się być dość
pewną.



2008/54

O d p i s . -

T a j n e . -

Notatka poufna. -

Dnia 20 listopada o godz. 10 i 1/2 Panowie Grabski i Patek byli obecni na zebraniu Conseil Suprême, w sprawie Galicji wschodniej.

Pierwszy przemawiał Pan Patek, który zwrócił najpierw uwagę na kwestję czasowego mandatu. Jeśli się daje mandat, to znaczy, że to jest ziemia obca, która się Polsce daje, tymczasem G.W. należała do Polski, więc chodzi nie o danie czegoś Polsce lecz o odebranie jej czegoś, co do niej należało.

Gdy 23 listopada będą się odbywały uroczystości we Lwowie nadejdzie wieść o takim rozstrzygnięciu sprawy Galicji. Jakie to wrażenie wywoła na umysł polskie. Podkopie to wiatrę ludu i wojska w tych którzy nim kierują.

Ukrainy nie będzie, a przecież do Rosji Galicja nigdy nie należała.

Przytaczał ilość mieszanych małżeństw polsko-ruskich w Galicji, co dowodzi, że niema plemiennej nienawiści pomiędzy dwoma narodami. Ta nienawiść była wywołana sztucznie.

Trzeba pamiętać o intrygach zewnętrznych - krótko o Rosji, szerzej o Niemcach /Krysiak/. W czasie ostatnich walk oficerowie, amunicja i t.d. były pochodzenia niemieckiego.

Droga mandatu doprowadzi do wznowienia intryg obcych, jeszcze w większych rozmiarach. Wywoła się wrzenie, które doprowadzi do demoralizacji ludności.

Kwestja geograficzna - nam dla życia jest potrzebne morze. Wiadomo w jakich warunkach dostaliśmy Gdańsk. Wobec tego musimy mieć zetknięcie z Rumunją. Jeżeli i tę linję nam przetniecie, to jesteśmy zupełnie izolowani, kto może mieć w tem interes?

Nie chcemy grozić ani przesądzać, lecz co się stanie. Umniejszajcie naszą ojczyznę i krzywdzicie nas. Sejm Polski powiedział,

że niema Polski bez Galicji, Paderewski był zmuszony do oświadczenia, że nie podpisze umowy, która oddzielałaby Galicję. Może nastąpi upadek Gabinetu Paderewskiego, deziluzja polskiego żołnierza, rozgoryczenie w całym narodzie polskim. Co się zdarzy w naszym kraju otoczonym bolszewizmem, w ciężkich warunkach ekonomicznych. Jeśli podkopiecie wiarę ludu i wojska w przewódców, to co nastąpi, jakie warunki wytwarzacie dla Polski.

Przemawiając drugi raz po Panu Grabskim, Pan Patek wskazał argumenty, jakie możnaby przytoczyć:

1. - że po 25 - 30 latach wymiera obecne pokolenie - następne pokolenie będzie wychowane jeszcze w gorszych warunkach.

2. że jako mandat wyjątkowy - ten mandat robi z Galicji kraj obcy.

Pan Grabski wytoczył sprawę następującą:

Galicja wschodnia jest zupełnie w wyjątkowej sytuacji - ma straty wojenne, których nikt jej nie może wynagrodzić. Ani Ukraińcy, ani Rosjanie, ani Austria. Tych strat jest 22 miljardy. Polska traktuje Galicję jako część integralną. Polska robi nakłady wielkie. Z tego będzie taka konsekwencja, że jeśli Galicja będzie kiedyś oddzielona od Polski, to Polska nigdy nie będzie miała możliwości amortyzacji zrobionych nakładów.

Pytań żadnych nie stawiano i nie zrobiono żadnego komunikatu.-